

W numerze:

- ✓ Paragrafowy
analfabetyzm
- ✓ Rozmowa z...
Prezydentem
Weblandu
- ✓ Życie
i codzienność
- ✓ Praca i socjalizm
- ✓ Wybory
- ✓ Ważny Minister
- ✓ Karczma
- ✓ Mistrzostwa
- ✓ Skarb kibica
- ✓ Zwierciadło

Miesięcznik Społeczno-Polityczny
Bryza

Marzec 2007

Paragrafowy



analfabetyzm

RGM

Redakcja

Gazet Morlandzkich

www.rgm.yoyo.pl

Paragrafowy analfabetyzm

§ Prawo – system ogólnych i abstrakcyjnych reguł zachowania (norm prawnych) związanych funkcjonalnie z działalnością państwa. To jedna z wielu istniejących definicji prawa. Dla przeciętnego człowieka prawo to przepis, którego należy bezwzględnie przestrzegać. Jak wygląda sprawa stosowania i przestrzegania prawa w Królestwie Dreamlandu? Czy obywatele KD mogą spać spokojnie w poczuciu, że organy państwowe stoją na straży prawa i je stosują? Czy może wybiórczo traktowane przepisy mają służyć realizacji partykularnych celów politycznych?

Dziś zajmujemy się weryfikacją znajomości przepisów i stosowania prawa na przykładzie głośnych ostatnio spraw z listy dyskusyjnej KD.

Główną osią sporów politycznych z paragrafami w tle była Królewska Komisja Konstytucyjna. Powołana na podstawie Dekretu Królewskiego z dnia 3 marca 2007 roku przez JKM Pawła, mimo, że kilka dni wcześniej Król ostro sprzeciwiał się jakimkolwiek zmianom konstytucyjnym Księstwa Morlandu stojąc na stanowisku, że częste i nieuzasadnione zmiany ustawy zasadniczej podważają zaufanie do państwa.

Królewska Komisja Konstytucyjna (KKK) powstała, ale jej skład ogłoszony w dniu 15 marca br. nie był zgodny z zapisami Dekretu Królewskiego. Pomyłka czy działanie celowe?

Marszałek Izby Poselskiej Muggler Olav Littendorff de Liberi – współprzewodniczący Stronnictwa Federalnego (SF), wskazał jako lidera opozycji w KKK swojego kolegę partyjnego Marcusa Aqua'e (SF). Marszałek “zapomniał”, że SF wraz z PSiP tworzą wspólnie Rząd Królewski, a p. Aqua jest w nim Ministrem Sprawiedliwości. Czy można tworzyć Rząd Królewski i być w opozycji do niego?

Na ten problem zwrócił uwagę prezes Zjednoczonych Demokratów (ZD) Paul von Panevnick, który przytoczył fragment Dekretu:

Art. 2.

1. Uwzględniając postanowienia art. 53 Konstytucji Królestwa, w skład Komisji powołuje się osoby uprawnione do zgłoszenia wniosku o wprowadzenie poprawek do Konstytucji, według zasad następujących: [...]

(6) przedstawiciela największej partii opozycyjnej biorącej udział w ostatnich wyborach do Izby Poselskiej, jako domniemanego przedstawiciela grupy pięciu obywateli.

Paul von Panevnick przypomniał, że w ostatnich wyborach do Izby Poselskiej brały udział trzy partie: PSiP, SF i ZD. Rząd tworzą PSiP i SF, a ZD jest jedyną partią opozycyjną spełniającą wymogi stawiane przez wydany przez Króla Dekret. Pomimo niechętniej postawy kilku członków PSiP wyrażanej na liście dyskusyjnej Marszałek IP w świetle właściwej interpretacji, oczywistego przecież przepisu, zmienił zdanie.

Sprawa członkostwa w KKK rozgrzała na tyle ugrupowania

rządzące, że usilnie zabiegały o udział w komisji. Lider Partii Szachów i Pionków Łukasz Wakowski postanowił do KKK “wejść na bagnietach”. Jako szef armii domagał się miejsca dla reprezentanta sił zbrojnych, mimo, że art.53 Konstytucji nic na ten temat nie mówi. Usilne żądanie członkostwa w KKK doprowadziło do tego, że generał Wakowski “zapomniał”, że na czele armii stoi JKM. A Król ma miejsce w komisji zagwarantowane.

Co takiego jest w KKK, że kusi ona liderów partyjnych? Czy jest to chęć rzetelnej pracy czy raczej wpisania swojego nazwiska do Wielkiej Księgi i zaistnienia w podręcznikach dreamlandzkiej historii?

Magia KKK pozostaje tajemnicą...

Nie mniej zagadkowa jest procedura rejestracji kandydata Socjalistycznej Partii Robotniczej (SPR) w wyborach uzupełniających do Izby Poselskiej. Przewodniczący Komisji Wyborczej Królestwa (KWK) Józef Kalicki (z PSiP) odmówił zarejestrowania kandydata zgłoszonego przez pierwszego sekretarza SPR. Powodem odmowy było rzekome niespełnianie przez SPR wymogów Ustawy Federalnej o partiach politycznych. Przewodniczący KWK “nie zauważył”, że SPR zarejestrowana w lutym br., na mocy przepisów ww. Ustawy ma okres 21 dni (liczony od 1 marca br.) na złożenie wniosku o rejestrację do Sądu i to właśnie Sąd zdecyduje o rejestracji SPR i nadanie statusu partii politycznej a nie KWK. Czy mieliśmy w tym wypadku do czynienia z kolejnym błędem wynikającym z miernej znajomości prawa czy może z próbą pozbycia się politycznego konkurenta?

Komisja Wyborcza Królestwa składa się z trzech osób: Józef Kalicki (PSiP), Ari-Quekka Vertonen (SF) i Kazio Wichura.

Jest to zatem instytucja silnie upolityczniona z zachowaną wyłączną dominacją partii rządzących. Czy komisja wyborcza, czyli organ przeprowadzający jeden z najważniejszych aktów demokracji dreamlandzkiej, nie powinien być apolityczny lub przynajmniej pluralistyczny? Nie byłoby wtedy podejrzeń o selektywne stosowanie paragrafów.



Co jest powodem, że osoby zajmujące najważniejsze stanowiska w państwie nie potrafią odczytać przepisów obowiązującego ich prawa? Czy są to tylko braki w wykształceniu? A może, co gorsza, działania celowe?

Czy w KD mamy zbyt dużą ilość aktów prawnych czy zbyt mało urzędników skończyło Uniwersytet Królewski? A może mamy za wiele różnego rodzaju stanowisk i urzędów, a co za tym idzie brakuje kompetentnych osób?

Jeden fakt jest oczywisty – urzędnik powinien posiadać umiejętność czytania paragrafów i musi mieć świadomość, że decyzje podejmuje w imieniu państwa.

Rozmowa z...

Prezydentem Weblandu

Martinem van Spiderem - de Archien - Krieg

Webland jest jedną z najprężniej rozwijających się prowincji i niewątpliwie wiedzie prym w KD. Co wpływa na taki stan rzeczy?

Martin van Spider: Webland rozwija się tylko i wyłącznie dzięki mieszkańcom, którym się chyba u nas podoba i chcą rozwijać Republikę. Najbardziej pracują nad rozwojem Weblandu takie osoby jak Marcus hrabia Estreicher, sir Taheto, ostatnio też Konrad II Mazowiecki.

Moim zdaniem gdyby nie oni Republika rozwijała by się w o wiele wolniejszym tempie.

Czy liczba 214 mieszkańców Weblandu jest realna?

Martin van Spider: Niestety, nie. Duża ilość tej liczby jest w ogóle nie aktywna. Niektórzy mieszkańcy nie udzielają się na listach, ale śledzą losy Republiki. Oczywiście dokładamy wszelkich starań aby aktywność weblandczyków była coraz bardziej większa.

Jak zachęcić mieszkańców do aktywności?

Martin van Spider: Po przez pisanie email do nich czym zajmuje się Ministerstwo Integracji Republiki Weblandu. Aktualnie tworzony jest projekt dla nowych mieszkańców Republiki, w którym będzie napisane wiele przydatnych informacji i wskazówek.

Webland w ostatnim czasie stawia na sport. Czy to również element wspierania aktywności?

Martin van Spider: Chyba nie, chociaż może to powodować przeprowadzki innych mieszkańców prowincji do Weblandu. Jednak robimy to raczej dla prestiżu. Chcemy się pokazać z jak najlepszej strony!

Jakie następne projekty mogą liczyć na wsparcie władz Weblandu?

Martin van Spider: Każdy projekt, który będzie chciał otrzymać wsparcie ze strony Weblandu będzie brany pod uwagę, a wspieramy prawie każdy.

Co poleciłby Prezydent Weblandu pozostałym Namiestnikom, aby także ich prowincje dynamicznie rozwijały się?

Martin van Spider: Żeby nie namiestnikowali jeśli nie mają czasu, bo do rozwoju prowincji potrzeba czasu i cierpliwości.

Radio Echa Dreamlandu było jednym z pierwszych projektów, potem burmistrzowanie, teraz prestiżowe stanowisko Prezydenta Weblandu. Co dalej?

Martin van Spider: Bycie Prezydentem Weblandu było moim największym marzeniem i nie myślałem jeszcze o wyższych funkcjach. Jednak jeśli dostanę jakąś propozycję objęcia interesującego stanowiska chętnie propozycje przemysle.

W takim razie życzę wielu satysfakcji z pełnionej funkcji i licznych sukcesów, przede wszystkim osobistych. Dziękuję serdecznie za rozmowę.

Martin van Spider: Ja również, dziękuję za udzielony mi wywiad i życzę wszystkiego dobrego!

Z Prezydentem Weblandu rozmawiał sir Paul von Panevnick

F E L I E T O N

Życie i codzienność obywatela Dreamlandu

Obywatele królestwa Dreamlandu, są ludźmi którzy na co dzień pracują, studiują w szkole, są urzędnikami i mają własne firmy. Nowi obywatele muszą zacząć od ukończenia szkoły głównej. Po zdobyciu potrzebnej wiedzy o naszym królestwie, mogą rozpocząć poszukiwania pracy i ustatkowania się.

Niektórym trudno jest zacząć, ale w Dreamlandzie jest sporo dobrych ludzi, którzy wskażą drogę jaką powinniśmy iść, aby zyskać na pobycie w Dreamlandzie.

Początki są ciężkie, nikogo nie znamy, nie mamy pieniędzy, nie wiemy co robić. Jak już wyżej napisałem, są ludzie, którzy nam pomagają, tacy jak Namiestnik prowincji i inni.

Pracy najlepiej szukać w urzędzie pracy, możemy tam umieścić własną ofertę pracy lub zamieścić ogłoszenie, że jej aktualnie poszukujemy.

Ważna jest kultura, sztuka i sport, istotną rzecz odgrywają także partie, których mamy cztery. Zachęcam do odwiedzania dreamlandzkich stron, wiele się z nich dowiemy.

Paul de Monte Pierro

R E K L A M A

DREAMBUD
FIRMA BUDOWLANA

Masz działkę bez domu??

Zapraszamy do nas!!
Domy na każdą kieszeń!!



<http://www.dreambud.gif.pl/>

WEBLAND GROUP

Szukasz pracy?? Potrzebujesz gotówki?? Zapraszamy do nas!!
Dobra praca i uczciwe zarobki

Tylko Webland Group

<http://www.dreamland.pl/weblandgroup/>



Echa Dreamlandu

Radio
Echa Dreamlandu

www.echadreamlandu.yoyo.pl

PRACA I SOCJALIZM

czyli nowe horyzonty

W ostatnim czasie dała zaobserwować się wzmoczona aktywność organizacji robotniczych i socjalistycznych, a w szczególności dwóch najnowszych: Socjalistycznej Partii Robotniczej (Christo dei Chistos) i Niezależnych Związków Zawodowych „Wspólnota” (Rood van Haagen). Oczywiście, nie obyło się bez ich krytyki przez rząd, a ściślej: Partię Szachów i Pionków, w szczególności przez jej „Białego Króla”, czyli *de facto* przewodniczącego Łukasza Wakowskiego, byłego premiera z resztą. Czy powstanie tych organizacji jest niewiele znaczącym epizodem w dziejach państwowości drymlandzkiej (pozwolę sobie używać takiej formy, ze względu za poprawność z zasadami ortografii i fonetyki polskiej), czy też, być może, przełomem?

Zacznijmy od genezy: na pewno obecny rząd można określić jako pravicowy i to bardzo. Mimo, iż faktycznym premierem jest Aleksander di Meglio, całą władzę w państwie utrzymuje, wspomniany już, Łukasz Wakowski, który w obliczu małej popularności swojej osoby, po kolejnych wygranych wyborach, musiał zrzec się stanowiska szefa rządu na rzecz di Meglio, co z pewnością nie było dla niego łatwe i do tej pory się z tym nie pogodził. Jako, że jest osobą o ogromnych ambicjach nie pozwolił obecnemu premierowi na zbyt dużą niezależność (mamy tu pewną analogię co do sytuacji między Jarosławem Kaczyńskim, a Kazimierzem Marcinkiewiczem), więc zaczął wywierać na nim ogromną presję, co do kształtu i jakości rządów PSiP-u. Opozycja i duża część społeczeństwa poznała się na sztuczce Wakowskiego i zaczęła wyrażać swe niezadowolenie w różnoraki sposób. Jednym z tych sposobów było coraz głębsze schodzenie w opozycję ideologiczną i manifestowanie tego. I tak powstały najpierw Niezależne Związki Zawodowe „Wspólnota” i nieco później, pierwsza prawdziwie socjalistyczna i lewicowa partia KD Socjalistyczna Partia Robotnicza.

Obie formacje wyrażają się bardzo krytycznie o obecnym gabinecie, twierdząc, iż rząd nie dość, że w żaden sposób nie stara się o poprawę obecnego ustawodawstwa odnośnie praw pracowniczych i socjalnych, to nagminnie łamie obecne prawo, zasady poszanowania pracy i pluralizmu politycznego oraz ideologicznego. I Sekretarz SPR dodaje także, iż „nie można liczyć na Partię Szachów i Pionków i jej wodza Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Wakowskiego, ponieważ to awanturnik, który tylko niszczy i dzieli. Bez porozumienia trudno współdziałać”. Chodzi oczywiście o współdziałanie interpartyjne. Trzeba też dodać, że pan premier di Meglio jak dotąd nie zabrał w tej sprawie stanowiska, jak zwykle zresztą odjęło mu mowę, w sprawach jakże istotnych (i tu kolejna analogia z rządem PiSu; stosunki Marcinkiewicz - Kaczyński; Marcinkiewicz bał się cokolwiek mówić i zostawiał wszystko Jarosławowi do skomentowania).

Obie organizacje, oczywiście, są za powiększeniem pakietu socjalnego, czyli konkretnie za: emeryturami, zapewnieniem zamieszkania nowym mieszkańcom, zasiłkami dla nowych mieszkańców Królestwa oraz za wypłatą zaległych wynagrodzeń pracownikom nieistniejących już firm. Według zarówno, dei Chistosa, jak i van Hagena zaległości w tej materii są ewidentną „zasługą” obecnego rządu.

Kwestia obecnego ustroju politycznego, a mianowicie monarchii: SPR ma, co jasne, krytyczny stosunek do monarchii, ale mniej niż można by się spodziewać. Oto komentarz przywódcy SPR: „nie jesteśmy komunistycznymi oszołomami i nie będziemy walczyć z Królem. Tam gdzie to będzie możliwe będziemy [jednak] wspierać

rozwiązania inne niż monarchistyczne. Na przykładzie Weblandu widać, że monarchia to przeżytek. Ludzie chętniej wybierają demokrację i republikę. Może będziemy laburzystami (przyp. red.: brytyjska Partia Pracy ma bardzo pozytywny stosunek do królowej Elżbiety II mimo, iż jest partią socjalistyczną i z założenia antymonarchistyczną), [w każdym razie] ja na żadną wojnę [przeciw monarchii] nikogo nie wyślę.

Dei Chistos ma także pretensje do niektórych środowisk o oskarżenia go o komunizm, on sam zarzuca PSiPowi wodzostwo: „przeglądałem statuty dreamlandzkich partii i tylko PSiP jest partią wodzowską. W Socjalistycznej Partii Robotniczej nie mamy zapędów ani faszystowskich, ani komunistycznych. Demokratyczne wybory władz naszej partii to podstawa. (...) Partia władzy, czyli PSiP ma 14 członków, których wódz trzyma w garści.

Wolę, żeby w Socjalistycznej Partii Robotniczej było 5 członków z przekonania, że służą sprawie (...) Próbuje się naszą partię nazywać „komunistyczną”, co jest niedopuszczalne, ponieważ jesteśmy partią socjalistyczną. Dzisiejsi socjaliści nazywani są socjaldemokratami i tak też można nas nazwać.

Co SPR i NZZ „W” myślą o kapitalizmie? Twierdzą, że nie jest to doskonały model gospodarczy, ale lepszego dotąd nie wymyślono. Chistos: „kapitalizm jest zły, ale nie wymyślono niczego lepszego. Państwo jest silne kiedy wspiera swoich mieszkańców. Państwo, które walczy z mieszkańcami szybko upadnie. Socjalistyczna Partia Robotnicza wspierać będzie mieszkańców. Porównanie [naszego preferowanego systemu gospodarczego] do [gospodarek] Szwecji, Danii czy Norwegii będzie najlepsze”.

NZZ „W”: „myślę, że kapitalizm sam w sobie nie jest zły. Ale muszą być przestrzegane pewne prawa i na straży tych praw [będzie stać] NZZ <Wspólnota>”.

A czy formacje te zamierzają krytykować obecne i przyszłe rządy, które można nazwać pravicowymi i centro – pravicowymi i czy zamierzają wejść z impetem na drymlandzką scenę polityczną – społeczno – gospodarczą, niczym smok z legendarnego filmu „Wejście Smoka”?:

SPR: „Socjalistyczna Partia Robotnicza przygląda się obecnemu rządowi i widzi, że jest słaby, ponieważ stoi za nim PSiP, czyli wodzowska partia, w której panują niepodzielnie wojskowi. Jak zmieni się zaplecze polityczne, to będzie zdecydowanie lepiej. Czy obecny rząd jest pravicowy to w sumie nie wiem. Biorąc pod uwagę pozycję wodza PSiP to bliżej jej chyba do skrajnej prawicy. Czy nasza partia wchodzi jako "Smok" z kultowego filmu, to nie wiem. Złośliwi powiedzą, że jako bazyliżek. Po prostu zaistnieliśmy na scenie politycznej. Krytykuje się naszą partię, ponieważ jest zagrożeniem dla rządzących. Krytyka jest duża, sam się zdziwiłem, to znaczy, że mamy dobry program skoro rządzący nas się boją”.

NZZ „W”: „NZZ "Wspólnota" zamierza krytykować rząd tylko w sytuacjach, gdy ustawy, wprowadzane przez ten rząd, będą łamać prawa pracownicze”.

Jak SPR i NZZ „Wspólnota” zamierzają zrealizować swe zamierzenia? Szef NZZ „W” odesłał czytelników do strony <http://www.nzzwspolnota.yoyo.pl>; a I sekretarz SPR odpowiedział nam tak: „chcemy uzdrowić Dreamland i zlikwidować kilka zbędnych ciał. Nasi posłowie będą dążyć do likwidacji senatu, zmniejszenia liczby urzędów i ministerstw. Chcemy też pomagać nowym obywatelom poprzez darmowe zakwaterowanie i wsparcie finansowe. (...) SPR chce wygrać najbliższe wybory”.

Tak więc trudno powiedzieć czy wejście na polityczną scenę Drymlandu Socjalistycznej Partii Robotniczej z Christem dei Chistosem na czele i Niezależnych Związków Zawodowych „Wspólnota” z Roodem van Haagenem będzie większym zamieszczeniem, ale patrząc na obecny stosunek sił, można wziąć pod uwagę w przyszłości koalicję centro-lewicową. Z pewnością powiew świeżości i nowych myśli korzystnie odbije się na KD.

Prztymucel da PUCIEK

19.03.2007

WYBORY

uzupełniające do Izby Poselskiej 20-26 marzec 2007

W dniach 20-26 marca br. odbędą się wybory uzupełniające do Izby Poselskiej. Zapytaliśmy kandydatów o ich poglądy:

PODSTAWOWE PROBLEMY DREAMLANDU

Robert van Buuren

Problemem Dreamlandu jest niski stopień aktywności mieszkańców i źle prowadzone weryfikacje fałszujące rzeczywistość.

Obywatele przypisani do prowincji lądują w próżni. Nie mają miejsca zamieszkania, miasta świecą pustkami, brakuje grupy wsparcia i miejsca wymiany poglądów. Siłą Dreamlandu powinny być dynamiczne miasta i suwerenne prowincje.

Christo dei Chistos

Moim zdaniem Dreamland posiada dwa zasadnicze problemy powiązane ze sobą. Pierwszy to brak wielu aktywnych ludzi z pomysłami, a drugi to ludzie okupujący stanowiska. Większość mieszkańców zapisuje się, żeby zobaczyć co to jest wirtualne państwo o nazwie Królestwo Dreamlandu. Ich stopień aktywności jest krótkotrwały i znikomy, a brakuje umiejętności wykorzystania tej sekundy zainteresowania. Wina stoi po stronie Panów Wielmożów, którzy zasiedli na stanowisku dla samego tytułu oraz rządu i MPiL, które nic nie robią.

Gabriel Grandin

Mała aktywność obywateli i brak zainteresowania Dreamlandem przez zdecydowaną większość. Udziela się 30 na chyba 500 osób. I brak SG, ale ten problem za niedługo rozwiążemy.

POLITYKA ZAGRANICZNA

Robert van Buuren

Polityka zagraniczna powinna odpowiadać nowym wyzwaniom. Potrzeba dialogu i współpracy, a nie tworzenia sobie wrogów. Brakuje inicjatywy i zaangażowania. Dreamland powinien powrócić do gry na scenie międzynarodowej dla dobra wirtualnej społeczności.

Christo dei Chistos

Socjalistyczna Partia Robotnicza, której jestem pierwszym sekretarzem, postuluje natychmiastowe powstrzymanie się od konfliktów i skupienie na współpracy ze wszystkimi państwami wirtualnymi. Obywatele wszystkich v-krajów łączy się!

Gabriel Grandin

Polityka zagraniczna prowadzona jest moim zdaniem bardzo dobrze. Obecny MSZ doskonale spełnia swoją powinność. Oczywiście możliwa jest jeszcze większa współpraca, ale powinniśmy cieszyć się tym co mamy, ponieważ to i tak dużo.

KKK I ZMIANA KONSTYTUCJI

Robert van Buuren

Ustrój Dreamlandu ma liczne wady. Powołanie Komisji Konstytucyjnej daje szansę na głęboką reformę prawno-administracyjną. Jeśli członkowie KKK wzniosą się ponad podziały polityczne to jest duża szansa na sukces. Jeśli wygrają partykularne interesy i zacietrzewienie, to

Komisja Konstytucyjna będzie tylko forum kłótni i awantur, jakim stała się ostatnio lista dyskusyjna.

Christo dei Chistos

Obecna konstytucja jest marnej jakości. Konieczna jest jej zmiana, lecz komisja nie jest organem reprezentatywnym i nie będzie miała większego znaczenia. Już na samym początku widać, że współzrządzające Stronnictwo Federalne chciało podstępnie wprowadzić dwóch swoich przedstawicieli. Komisja nie odegra żadnej znaczącej roli.

Gabriel Grandin

Cieszę mnie prace KKK, ponieważ z pewnością nie zaszkodzą Dreamlandowi, a mogą mu pomóc. Przynajmniej mam pewność, że mój Król, że Król wszystkich Dreamlandczyków jest aktywny i robi wszystko co w jego mocy, aby ulepszyć Dreamland.

ROZWÓJ DREAMLANDU

Robert van Buuren

Rozwój Dreamlandu uzależniony jest od reformy ustrojowej, nadającej organom państwa demokratyczny charakter i wysokiej jakości standardy. To także wspieranie, a nie blokowanie i wyszydzenie, aktywności obywatelskiej. To również uporządkowanie stron KD, odbiurokratyzowanie administracji i realna pomoc nowym mieszkańcom.

Christo dei Chistos

Dreamland potrzebuje świeżego spojrzenia i nowego ustroju demokratycznego. Przywrócenie Dreamlandu jego mieszkańcom przyspieszy rozwój. Czas burżuazyjnych rządów kończy się!

Gabriel Grandin

Rozwój mikronacji zależy od aktywności jej obywateli. W Dreamlandzie jak już wcześniej wspominałem z aktywnymi obywatelami jest cienko. Mimo to radzimy sobie wzorowo.

Tu warto wspomnieć o "rodzącym się" SG, który z pewnością poruszy Dreamland.

MOJE POSTULATY

Robert van Buuren

Dreamland to różnorodność prowincji, którym należy się federacyjna autonomia. W sprawach ustrojowych proponuję wyłączyć Senat z trybu ustawodawczego oraz skodyfikować prawo i usunąć martwe akty prawne. Konieczna jest aktualizacja stron KD, aby usprawnić i ułatwić poruszanie się po zasobach.

Proponuję stworzenie Centralnego Archiwum Dziedzictwa Narodowego Królestwa Dreamlandu, gdzie przenoszone i gromadzone byłyby wszystkie nieaktualizowane i archiwalne strony, linki i inne materiały stanowiące kulturową spuściznę KD.

Obywatelom chcącym aktywnie działać w Dreamlandzie należy się pomoc prawna i finansowa.

Wolność i demokracja powinny być fundamentem KD.

Christo dei Chistos

Likwidacja armii, pozostawienie jedynie wywiadu i kontrwywiadu; likwidacja Senatu; demokratyczne wybory głowy prowincji i parlamentów krajowych; zmniejszenie liczby ministerstw i urzędów; mieszkania socjalne dla każdego nowego mieszkańca + zapomoga finansowa.

Gabriel Grandin

Głównie chcę się zajmować promocją - stąd stanowisko MPiL. Jako poseł będę miał jeszcze więcej możliwości.

Ważny Minister

Raz oburzył się Minister,
Gdy satyra poszła w eter.
A dokładniej w telewizji...
Lecz Minister chce rewizji
Nadzwyczajnej i surowej!
Już wymyślił w tęgiej głowie,
Że satyra kłamie, pluje,
Rzeczywistość zamazuje,
Godzi w naród i kulturę,
Tworzy fikcję, czarną dziurę,
Że ośmiesza, że kpi, i że...
Destabilizuje i łże.
Nikt z nas już nie będzie kpił.
Ja porządek zrobię z tym!
Co wymyślił, to wprowadził;
Satyryków młodych zgładził.
Ruszył kosmos, cały v-świat,
By wyrwać kabaretu kwiat.
Nie pomogły ludu prośby,
Nie pomogłyby i groźby.
Nic nie pomógł uśmiech króla,
Choć posepna to figura.
Nic nie dały maile, listy,
Dodawały tylko iskry.
Co Minister postanowił,
To wbrew światu i uczynił.
Kabaretu zniszczył etos,
Satyryków posłał na stos.
Zapanował w kraju smutek...
Wnet zabrakło w sklepach kłódek -
Zamykano kina, sceny,
Kabarety i areny.
Do więzienia szła satyra,
A po polach smutek hula.
Pozostała tylko kpina,
A z kultury wręcz ruina.
Niszczył naród smętny odór.
Gdzie rozrywka i gdzie humor?
Smutas ciołek zamiast żartów?
Naród dosyć ma już kantów,
Przygnębienia i cierpienia.
Pora buntu, wyzwolenia.
Precz z smutasem! Wiwat śmiech!
Niech nam żyje zdrowy brecht, niech!
Kopp Ministra wnet ze stolka,
Bo nie lubi naród ciołka!

PVP

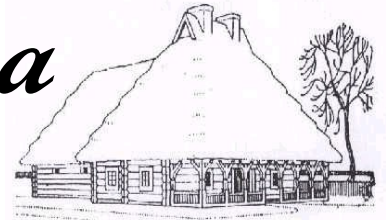
MUZYKA Z SATRYNY



niedziela
godz. 20 - 22

www.echadreamlandu.yoyo.pl

Karczma



Karczmarz nalał po sam brzeg kufla. Od razu spróbowałem, bo dzień był wyjątkowo ciepły jak na tę porę roku w południowej Temerii. Przy jednym ze stolików zauważyłem starego Jędrzeja spod Kakut, żyjącego od lat w leśnej ziemiance. Przesiadłem się.

- Coś ostatnio, Jędrzeju, jesteście przygnębieni - zagadałem.
- Przygnębieni mówicie panie? - starzec zerknął na mnie i rzekł - Ja mówię com markotny.

- Jaki jest tego powód?

- Eeee... Szkoda języka strzepić - odpowiedział, ale widać było, że usłyszę jednak coś więcej z ust Siwobrodego mędrca, jak często nazywali starca ludzie żyjący w środkowej Temerii.

Zamówilem po jeszcze jednym kuflu złotego napoju czym rozwiązałem całkowicie język starego Jędrzeja.

- Widzicie panie, to znowu przez te dworskie gnidy, co to spokoju ludziom nie dają. Przyszedł tu taki jeden... no jakże mu to było? Społeczny czy socjalny... Mówił, że lewy jest, ale żadnej ułomności nie było znać na nim.

- No to może lewicowy? Socjalista.

- Otóż to! Socjalista i robotnik, choć po prawdzie to żaden robotnik bo ręce miał gładkie jak jaki panicz ze dworu.

Tu z szyderczym uśmiechem zajrzał do kufla.

- A czego chciał ten socjalista u was we wsi?

- Wybory się zbliżają, to jakieś manifestacje robić chciał. Ale proboszcz powiedział, co na adoracje się zgadza, a na manifestacje to nie, więc nie wiele ludu przyszło.

- Jak was znam toście Jędrzeju pewnie poszli?

- A co miałem nie iść. Plebana się nie lękam, dworskich tym bardziej, a co nowego warto zawsze posłuchać. No i ten socjalny nawet składnie mówił, niegłupio, prawdę o dworskich powiedział, poczciwe chłopisko. Bo to po prawdzie zawsze było tak, że prosty lud cierpiał, a dworskie po salonach balowali i lud mieli... tam gdzie mieli.

- Ale co was tak przygnębiło? Chyba nie ten człowiek?

- A gdzie tam! Posłuchać można, to i owszem, ale po co zaraz jakieś strajki robić? Markotny jestem, bo dworskie znowu na tego chłopinę naskoczyły, jak kiedyś na poczciwinę co nas do miast chciał zapisać, żeby na stare lata lepiej się ludziom żyło. Nic te dworskie nie robią, w pałacach siedzą, przed kominkami się grzeją, a jak kto co powie, to zaraz zakrzyczą go i oczernią, jak te muchy co na gnoju siadają. I z tego taka markotność mnie naszła.

- Referendum będzie, to możecie oddać głos na swego, albo na tego socjalistę. Nie musicie popierać dworskich.

- Jak się tych wrzasków człek nastucha, to nawet na referendum iść się nie chce, choć to patriotyczny i religijny obowiązek. Pójść, to pójdę, jak zawsze. W tym jednym co nam ludziom prostym pozostało - jesteśmy na równi z dworskimi. I mój głos i tych paniczów jednako ważony jest. I to zawsze chłopom powiadam, coby na referendum chodzili, bo to jedyna możliwość zmienić coś. A i żeby baby swe gonili do urny!

A jak do opamiętania te dworskie nie dojdą, to mam jeszcze kosy prastare i drzewce dobre, to socjalny i lud chłopski do walki stanie, bo krew warzy się w żyłach i kipieć zaczyna, aż kiedy wyleje się i o sprawiedliwość a porządek upomni.

I wznieśliśmy toast za sprawiedliwość i demokrację!

sir Paul von Panevnick

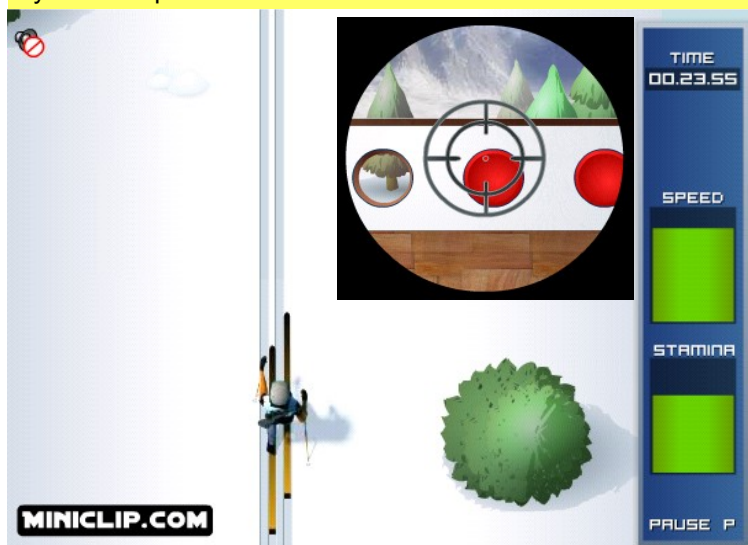


Mistrzostwa Królestwa Dreamlandu w Kombinacji Morlandzkiej

www.mknis-morland.yoyo.pl/viewpage.php?page_id=3

W niedzielę 18 marca w Satrinie uroczyście ogłoszono wyniki Mistrzostw KD w Mombinacji Morlandzkiej, na którą składały się zawody w biathlonie, skokach narciarskich i curlingu, odbywające się odpowiednio w Agendarcie, Cintrze i Satrinie. Pula nagród przekroczyła 2000 dreamów! Do zawodów zgłosiło się 9 osób, z czego 7 ukończyło mistrzostwa.

Wyniku I etapu - BIATHLON



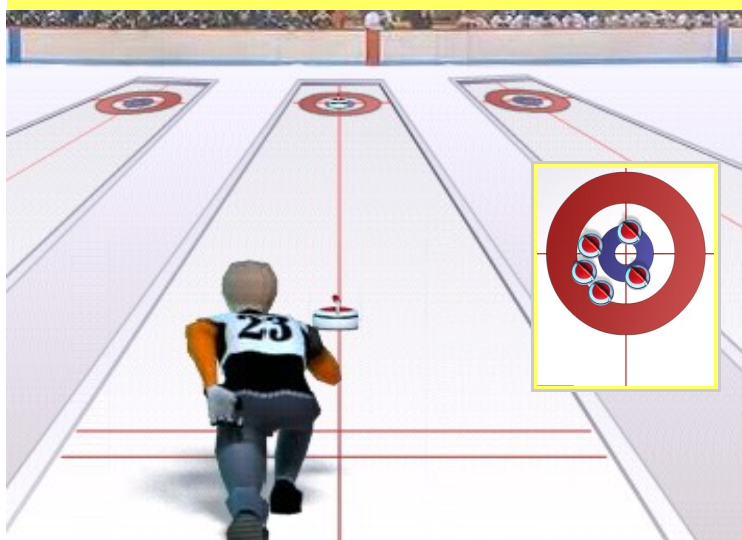
I miejsce - Robert van Buuren - 16 695 pkt.
 II miejsce - Ginter von Ligg - 11 315 pkt.
 III miejsce - Pierre de Furrkou - 10 555 pkt.

Wyniku II etapu – SKOKI NARCIARSKIE



I miejsce - Robert van Buuren - 17 618 pkt.
 II miejsce - Ginter von Ligg - 17 526 pkt.
 III miejsce - Willibald von Aszynbecher - 17 319 pkt.

Wyniku III etapu – CURLING



I miejsce - Christo dei Chistos - 14 421 pkt.
 II miejsce - Wilhelm von Brynov - 14 070 pkt.
 III miejsce - Pierre de Furrkou - 12 948 pkt.

Klasyfikacja Generalna Mistrzostw:

I miejsce - Robert van Buuren - 45 986 pkt.

II miejsce - Ginter von Ligg - 41 390 pkt.

III miejsce - Mack de Naste - 40 536 pkt.

IV miejsce - Willibald von Aszynbecher - 40 349 pkt.

V miejsce - Pierre de Furrkou - 40 178 pkt.

VI miejsce - Wilhelm von Brynov - 39 834 pkt.

VII miejsce - Christo dei Chistos - 36 872 pkt.

Nagroda za I miejsce wynosiła 1000 D, za II – 500 D, za III – 250 D, zwycięstwo w etapie – 100 D, a dodatkowo za miejsce na podium w curlingu UM Satrina nagradzał po 50 D.

Mistrzostwa przeprowadzone przez Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem Roberta van Buurena (Ministra Kultury, Nauki i Sportu Morlandu) objął patronatem honorowym Prezydent Weblandu Martin van Spider - de Archien - Krieg. Patronat prasowy objęła Redakcja Gazet Morlandzkich.



SKARB KIBICA

v-liga

www.v-liga.sarmacja.avx.pl/index.php?s=ligi

MECZE TOWARZYSKIE

Okres wiosennych przygotowań do v-ligi dreamlandzkie drużyny wykorzystują nadal na sprawdzanie ustawień taktycznych, zakup nowych zawodników i intensywny trening. Każdy mecz to także dodatkowe wpływy do kasy klubu z tytułu sprzedanych biletów. Coraz lepiej radzi sobie drużyna RGM Satrina, która na własnym boisku rozgromiła MKS, na wyjazdach również pewnie wygrywa.

14.03 MKS Satrina 2 [2:3] 5 RGM Satrina
14.03 Poznański Lech 0 [0:0] 0 Krulewskie Czerwone Diabły
07.03 Poznański Lech 0 [0:0] 0 Krulewskie Czerwone Diabły
07.03 **Kastorijski Klub Sportowy 5 [3:3] 8 RGM Satrina**
28.02 RGM Satrina 9 [4:0] 0 MKS Satrina
28.02 KP Rossow Chlebowo 0 [0:0] 0 Krulew.Czerw. Diabły

red

REKLAMA WYBORCZA

ROBERT VAN BUUREN

kandydat na posła

ZJEDNOCZENI DEMOKRACI *My działamy!*



Christo dei Chistos

kandydat na posła IP
w wyborach uzupełniających

**Socjalistyczna
Partia Robotnicza**

ROBERT VAN BUUREN

kandydat na posła

Zobacz film wyborczy

klikając na:

<http://fs01n3.sendspace.com/dl/63a6859de42fdf11c5a356a67dd28f83/45ff4555/l6plqr/Robert.gif>

ZWIERCIADŁO ZWIERCIADŁO

Luisdedoor

W Luisdedoorze przy cichych dźwiękach trąb i sporadycznych oklaskach i wiwatach odszedł Księżunio. Powiedział basta! Pogratulowano mu wzorowej postawy, bez której upadłyby już dawno Luisdedoor, a szczególnie Ustawy zasadniczej, która jest cudem prawniczym, gdyż odwołała wszystkie akty prawne wydane przed jej ogłoszeniem. Niewielu zauważyło, że odchodzący zgasił światło i zamknął... door!

Syrduża

Kameralnie i po cichu nowy Władca prowincji postanowił zapisać się w historii Syrdużej. Postawił na skromność i przemianował Gród Kilku Gwiazd na miasto własnego imienia. Co za pomysł na autopromocję! Inni zachodzą w głowę co zrobić dla ukochanej prowincji, jak podnieść jakość życia, jak zachęcić do aktywności, aby imię władcy było na ustach wszystkich. Tymczasem wystarczy zmienić nazwę miasta i na stałe wpisuje się na karty historii, a nawet teraźniejszości i kto wie czy nie przyszłości. Chyba, że następny władca będzie niedobrym chytruskim i nada miastu swoje imię.

Mordaend

Gęste mgły rozciągają się po całym Mordaendzie. W mlecznej chmurze zaginął Księżunio. Ministrowie żalą się, że nie odpisuje na pisma, lud pozostaje w smutku i z napięciem czeka na oznaki życia. "Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie..." w Mordaendzie jest znowu aktualne!

red



Nad tym numerem "Bryzy" pracowali:

Robert van Buuren – red.nacz.
Przymucel da PUCIEK
Paul de Monte Pierro
Pierre de Furrkou
sir Paul von Panevnick

www.rgm.yoyo.pl

RGM © marzec 2007